



DOM MAKLERSKI
BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA S.A.

KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

17 października 2016 r.

Szansa na dobrą końcówkę roku

W zakończonym tygodniu globalne rynki akcji zostały zmuszone do podzielenia uwagi pomiędzy wyniki kwartalne spółek, a zachowanie rynku walutowego. Drugą zmienną, której centralnym punktem było umocnienie dolara do euro i funta i euro do funta przełożyła się na pytania o wpływ walut na kondycję spółek-eksporterów i ewentualne reakcje banków centralnych na radykalne zmiany relacji pomiędzy głównymi parami. Siła dolara grała przeciwko spółkom amerykańskim i stawiała pytania o politykę Fed, a słabość euro do dolara pomagała bykom w Europie. Nieco w oderwaniu od głównego nurtu operował funt brytyjski, którego słabość zaczyna mieć wpływ na gospodarkę na Wyspach, ale tu większość inwestorów ma świadomość, iż najważniejsze elementy kształtujące relację waluty do otoczenia pozostają kwestią przyszłości.

Znacznie ważniejszym elementem jest sezon publikacji wyników kwartalnych, który zaczął się od nerwowej reakcji na raport spółki Alcoa. Siłą tradycji wyniki aluminiowego giganta uznaje się za początek sezonu publikacji raportów kwartalnych i jak zawsze w pierwszych reakcjach inwestorzy starają się odnaleźć nastroje rynku. W istocie kilkunastoprocentowy spadek akcji Alcoa doskonale oddał ryzyka, z jakimi Wall Street weszła w sezon wyników. Rozczarowanie na poziomie przychodów wzmocniło obawy graczy, iż wielomiesięczne czekanie, by średni

**WYDZIAŁ DORADZTWA
I ANALIZ RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

Komentarz został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.), porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakokolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia.

W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.). Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.

zysk w indeksie S&P500 był wreszcie pozytywny zaowocowało nerwową reakcją. Potrzeba było dopiero trzech raportów wielkich banków – JP Morgan Chase, Citigroup i Wells Fargo – by relacje zostały wyrównane, a na giełdy wróciła nadzieja, iż zgodnie ze znanym z przeszłości modelem spółki pobiją prognozy i po kilku kwartałach ujemnego zysku w S&P500 pojawi się sygnał powrotu do zysków.

Pochodną wyżej zarysowanego układu sił był spadkowa pierwsza połowa tygodnia, której giełdy przeciwstawiły wzrostową końcówkę. Owocem jest również ostrzeżenie, iż w kolejnych dwóch tygodniach należy liczyć się z nową dawką zmienności i szumu technicznego, które będą generowały reakcje na wyniki spółek. Dotyczy to w równym stopniu akcji europejskich, jak i amerykańskich. Tylko w zaczynającym się tygodniu na rynek napłynęło ponad 100 raportów spółek z indeksu S&P500 i 11 z koszyka DJIA. Uwaga rynku będzie dzieliła się na to, co pojawi się przed sesjami, po sesjach i reakcje na pojedyncze raporty spółek. Zamieszania będzie sporo i przy negatywnych zaskoczeniach warto liczyć się z cofnięciami, które przełożą się na kolejny spadkowy tydzień na Wall Street, która długo w spokoju czekała na raporty za III kwartał licząc na poprawę kondycji spółek.

W szerszej perspektywie patrząc nadzieja, która kazała konsolidować się amerykańskim indeksom przez pięć kwartałów strat oznacza, iż na giełdach stale aktualne pozostaje oczekiwanie na powrót zysków. W efekcie nawet słaby sezon wyników tylko przesunie uwagę na IV kwartał i cały rok 2017, które – z punktu widzenia zyskowności firm – mają przynieść zerwanie z negatywnymi raportami wysyłanymi przez spółki. Inaczej mówiąc potencjalna przecena powinna być przyjęta przez graczy, jako idealne połączenie zredukowania wysokich wycen przed okresem poprawy fundamentów spółek. W praktyce oznacza to, iż Wall Street ma wiele argumentów za tym, by w każdym ze scenariuszy zbudować bazę pod dobrą końcówkę roku. Z punktu widzenia strategii rynkowych takie ułożenie sił oznacza, iż w mocy pozostaje nasze zalecenie, by nie gonić za wzrostami, tylko skupiać się na zakupach na korektach i szerszej perspektywie, przez którą rozumiemy wyższe położenie indeksów w perspektywie roku.